OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok V. Kraków, poniedziałek 24 kwietnia 1922. Nr. 107.

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.121
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi.
Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględniane.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 20 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 470·—, kwart. 1410·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . 530·— „ 1590·— „
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 530.— „ 1590·— „
Za granicą z przesyłką pocztową 725·— „ 2175·— „
Ogłoszenia: drobne ogłoszenia od wyrazu 20·— Mk., wiersz millmetr. 1-szpalt. Mk 25. Nadesłane mk 65·—. Wiersz milimetrowy 1 szp. w tekście Mk 85·—, Wiersz milimetr. 1 szp. na 1. stronie 100 Mk Gratulacye 865 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe.

Dalsze kroki w sprawie Rosyi i Niemiec.

Obrady nad propozycyami sowietów. — Protestująca akcya Francyi.

Propozycye sowietów w podkomitecie politycznym.

Genua. PAT. Na wczorajszem posiedzeniu **subkomitetu** dla spraw rosyjskich prosił minister Szancer w imieniu wszystkich delegatów, Rosyan, aby wyjaśnili kilka punktów odpowiedzi rosyjskiej. Przewodniczący nie dopuścił do rozpoczęcia dyskusyi nad odpowiedzią. Po posiedzeniu zebrał się natychmiast podkomitet specyalny. Komitet ten bada poszczególne punkty memoryału rosyjskiego. Jutro będzie się w tym komitecie toczyła dyskusya w obecności Rosyan. Szczególnie toczyć się będzie dyskusya nad trzema sprawami: 1) Nad obniżeniem sumy rosyjskich długów wojennych. 2) Nad udzieleniem moratoryum Rosyi dla jej długów prywatnych. 3) Nad sprawą wyjątków, jakie miałyby być przyznane rządowi rosyjskiemu co do zwrotu własności obcych obywateli która została uspołeczniona, względnie skonfiskowana.

Stanowisko Lloyd George'a i Barthou.

Genua. PAT. Dzisiaj przedpołudniem zebrali się przedstawiciele pięciu mocarstw zapraszających na konferencyę a dalej Branting, Mota, Bratianu i Skirmunt, na półoficyalne posiedzenie subkomitetu dla spraw rosyjskich, aby zbadać odpowiedź rosyjską. Lloyd George zawiadomił że ubiegłego dnia wieczorem Rosyanie **wręczyli mu inną notę, która go jednakże zupełnie nie zadowoliła** i **która nie mogła służyć za podstawę do dalszych rokowań.** Co do nowej noty, powiedział Lloyd George, że zawiera ona poszczególne punkty, **które są do przyjęcia,** inne zaś, co do których będzie trzeba pertraktować., a wreszcie punkty, co do których nie można pertraktować. W każdym razie **nota nadaje się za podstawę do rokowań.** Wybrano następnie Komitet ekspertów, złożony z 7-miu członków, a mianowicie z pięciu delegatów mocarstw zapraszających na konferencyę, jednego przedstawiciela małej ententy i jednego delegata państw neutralnych, a mianowicie Holendra. W końcu porozumiał się subkomitet w tym kierunku, iż nie można przyjąć, aby uznanie de iure Rosyi sowieckiej miało być warunkiem uznania długów przedwojennych przez Rosyę.

W posiedzeniu tem nie wzięli udziału ani przedstawiciele Rosyi ani przedstawiciele Niemiec. Na popołudniu zostało zwołane oficyalne posiedzenie podkomitetu politycznego, w którem wzięli udział Rosyanie, **natomiast Niemcy nie byli obecni.** Przewodniczący Szancer zakomunikował Rosyanom nad czem obradowano przedpołudniem oraz zawiadomił ich, że co do treści noty nie odbędzie się dyskusya, zanim nie przedłoży swego sprawozdania komitet z siedmiu rzeczoznawców. Na to oświadczył Barthou, że pragnie już od razu rozprószyć wszelkie wątpliwości. Porównał on odpowiedź rosyjską z uchwałami z Cannes i zaznaczył, **że Francya nie może uznać sowietów bezpośrednio i natychmiast. Lloyd George zabrawszy głos zwrócił na to uwagę, że ułożono się, aby na razie nie dotykać treści noty rosyjskiej.** Barthou oświadczył, że zależy mu na tem, aby odrazu sprecyzować stonowisko Francyi i zgłosić najenergiczniejsze zastrzeżenie przeciw ostatniemu ustępowi odpowiedzi rosyjskiej. W Cannes uzależniono uznanie Rosyi sowieckiej od pewnych ściśle określonych, lecz nie spełnionych jeszcze warunków, a nadto przyznaną została państwom pod tym względem swoboda, czy mają uznać rząd sowiecki i kiedy.

Memoryał sowietów.

Berlin. PAT. Dzienniki donoszą z Genui: Rosyanie wręczając swą odpowiedź, rozesłali równocześnie członkom konferencyi memoryał, w którym energicznie protestują przeciw uchwałom rzeczoznawców londyńskich. W memoryale tym Rosyanie uznają zasadniczo trzy punkty: Poszanowanie suwerenności każdego narodu. Gwarancya prawna i administracyjna praw osobistych i rzeczowych cudzoziemców czynnych gospodarczo w Rosyi Zupełna wzajemność między wszystkiemi państwami co do wypełnienia ich zobowiązań dłużnych i w sprawie odszkodowań na rzecz cudzoziemców. Memoryał podkreśla, że mocarstwa powinny przedewszystkiem myśleć o odbudowie siły produkcyjnej Rosyi, a dopiero potem o zaspokojeniu wierzycieli Rosyi. Wobec konieczności odbudowy gospodarczej Rosya zmieniła swoje ustawy i umożliwiła cudzoziemcom działalność gospodarczą w Rosyi. Swoboda handlu wewnętrznego jest zagwarantowana, a kapitał prywatny ulokowany w przedsiębiorstwach skonfiskowanych będzie mógł znowu być użyty przez osoby prywatne. Osoby mające obywatelstwo zagraniczne, wolne są od sekwestru i konfiskat i będą chronione od nielegalnego traktowania.

Rozczarowanie i niepokój w Paryżu.

Warszawa. (M. Tel. wł.) Donoszą z Genui: W kołach tutejszych zapanował wielki niepokój z powodu stanu umysłów i nastroju, panującego w Paryżu, gdzie łudzono się do dziś, że albo nastąpi zanulowanie traktatu niemiecko-rosyjskiego, albo też faktyczne wykluczenie Niemiec z prac konferencyi. „Temps" przewidywał zmuszenie delegacyi niemieckiej do opuszczenia Genui i radził przekazanie sprawy układu z Rapallo Radzie ambasadorów, uzupełnionej przedstawicielami Polski i Małej Ententy. Przytem „Temps" czyni aluzyę do możliwości przyłączenia się Włoch do rosyjsko-niemieckiego układu. „Matin" w ostrych słowach krytykuje Lloyda George'a.

Paryż. PAT. Rada gabinetowa zajmowała się na dzisiejszem posiedzeniu wiadomościami, jakie otrzymał prezydent ministrów od francuskiego delegata Barthou w Genui. Zdaje się, iż Rada gabinetowa żadnych nowych decyzyi nie powzięła i nie przygotowała nowych instrukcyi dla delegacyi francuskiej w Genui, oprócz tych, jakich jej już udzielił Poincare.

Francya ciągle protestuje.

Genua. PAT. Havas. Delegacya francuska wystosowała do przewodniczącego Facty pismo protestujące przeciwko treści odpowiedzi niemieckiej na notę sprzymierzonych. Delegacya francuska podaje w wątpliwość prawomocność traktatu stojącego w sprzeczności z postanowieniami powziętemi w Cannes i domaga się od Facty zwołania konferencyi przedstawicieli 9 państw sprzymierzonych, które podpisały rezolucyę z dnia 18 bm.

Warszawa. (M. Tel. wł.) Donoszą z Paryża: Rząd francuski polecił posłom swym w Londynie, Rzymie, Tokio, Brukseli, Warszawie, Bukareszcie, Pradze i Belgradzie zainicyowanie zbiorowego protestu przeciw traktatowi rosyjsko-niemieckiemu, jako sprzecznemu z traktatem wersalskim.

Komisya reparacyjna wobec traktatu.

Paryż. PAT. Komisya reparacyjna opublikowała następującą notę: Komisya reparacyjna zwróciła swą szczególną uwagę na traktat rosyjsko-niemiecki. Komisya postanowiła zażądać od komisyi ciężarów wojennych nadesłania konferencyi traktatu w Rapallo i polecić komitetowi prawniczemu, aby tenże zbadał, czy i w jakim stopniu traktat z Rapallo narusza prawa i przywileje komisyi reparacyjnej.

(Ostatnie wiadomości na str. 2-giej).

Nowa gra w Genui.

Kraków, 23 kwietnia.

(W. L.) Naprężenie, które przez dni kilka panowało w Genui, na tle podpisania traktatu rosyjsko-niemieckiego, osłabło. Niemcy pogodzili się — choć częściowo — z usunięciem ich od udziału w obradach komisyi politycznej w sprawach rosyjskich, — sowiety zaś doręczyły swe kontrpropozycye na memoryał rzeczoznawców koalicyjnych, sformułowane w tonie i treści oględnie, tak, że subkomitet dla spraw rosyjskich, uznał je za możliwe do dyskusyi i pertraktacyi. Chmury, które nagromadziły się nad Genuą rozprószyły się, kryzys minął...

Wypogodzenie się horyzontu, przynosi jednak ze sobą nową sytuacyę, otwiera inne, niż dotychczasowe drogi, wprowadza nową grę dyplomatyczną przy zielonych stolikach w Genui. Dotychczasowy tok obrad genueńskich, przed ujawnieniem traktatu sowiecko-niemieckiego, cechował brak jednolitej, skrystalizowanej linii postępowania, był to raczej okres próbny, w którym usiłowano wybadać przeciwnika, poznać jego prawdziwe cele i dążenia, poznać ile ostatecznie zaofiarować może. Okres ten nie był jednak koniecznością, wynikał z zdenerwowania i przeczulenia niektórych stron, których nie chciano drażnić, nazywając oficyalnie rzeczy po imieniu. Traktat rosyjsko-niemiecki zmienił położenie. Delegaci stanęli wobec faktu konkretnego, doniosłego, choć nie nadzwyczajnego, stanęli wobec nagiej rzeczywistości, której lekceważyć dalej nie można, i dlatego koniecznością stało się: działać, działać w pełni, zaprzestać pogawędki, a przystąpić do realnych kroków, prowadzących do pewnych rezultatów...

Karty zostały odkryte... Jest to dla niektórych delegatów może niewygodne, było jednak koniecznem, jeśli Genua miała mieć jakiś wpływ na ukształtowanie się nowych stosunków, jeśli uzdrawiająca Riviera miała przyczynić się do częściowego choćby uzdrowienia powojennej Europy. I oto dodatnia może strona układu sowiecko-niemieckiego.

Nowa gra się rozpoczyna...

Pierwszą oznaką jest chociażby wczorajsze oświadczenie L. George'a na subkomitecie politycznym, iż otrzymał on od delegatów sowieckich przed oficyalną notą, notę inną, notę, która „go nie zadowoliła", i „nie mogła służyć za podstawę do dyskusyi". A zatem L. George wpływał na delegatów sowieckich, aby nie przedstawiali propozycye „targowe", lecz by sformułowali propozycye jasne, i realne, możliwe do dyskusyi i przyjęcia. I kontrpropozycye sowieckie noszą też ton tego rodzaju.

Sowiety zażądały co prawda natychmiastowego uznania ich de iure, a to już w Paryżu i w łonie delegacyi francuskiej w Genui wywołało liczne zastrzeżenia i stało się powodem zaostrzonego wystąpienia na subkomitecie ze strony min. Barthou, ale L. George już umiał zainterweniować, prosząc, „by na razie nie dotykać" tej sprawy. Na fazie: — a w międzyczasie i potem L. George postara się wytłómaczyć i jasno zobrazować Francyi sytuacyę, potrafi przedstawić, co znaczyłoby zerwać konferencyę i pozostawić bez kontrakcyi rozumnej fakt współdziałania Rosyi z Niemcami i oddanie Rosyi, potrzebującej pomocy natychmiastowej, na łup Niemiec, dających jedynie korzystne i możliwe warunki... A Francya winna pamiętać że Anglia i Włochy nie zgodzą się na spokojne rozejście się i bezczynne przypatrywanie się korzyściom Niemiec. L. George będzie niewątpliwie umiał przekonywująco argumentować, zwłaszcza wobec ostatnich wiadomości, jakoby i Ameryka miała wcale nie kwestyonować traktatu ros.-niemieckiego.

Nowa gra musi się rozpocząć... A zaznaczy się ona w układach z sowietami, w porozumieniu, które jedynie może ułagodzić i przyćmić układ niemiecki. Trzeba co prawda w tym celu zerwać z propagandystycznemi frazesami, a Francya wobec wytworzonej sytuacyi zgodzić się na to musi i po wstępnych „podrygach" sama uzna za jedynie możliwe wyjście.

Przy wstępnych akordach tej nowej gry, fortunne jest stanowisko, zajęte przez delegata Polski, min. Skirmunta. Min. Skirmunt okazuje zupełne zrozumienie sytuacyi, należyte ocenienie roli Polski i jej interesów. Polska jest sojuszniczką Francyi, ale i rozumi powagę wytworzonego położenia. Wyjście stąd proste. Wedle ostatnich wiadomości bowiem wpłynął min. Skirmunt, aby w podkomitecie, który zająć ma się sprawą rosyjską zasiadł miast Polski przedstawiciel mniej zainteresowanej Czechosłowacyi. Polska rezerwuje w ten sposób sobie stanowisko, i może na własne baczyć interesy, które w danej chwili mogłyby wejść w zasadniczą sprzeczność z interesami Francyi. A przy dotychczasowem stanowisku Polska każdej chwili może stanąć pomiędzy swą sojuszniczką Francyą a Anglią a i między Europą a Rosyą. Miejmy nadzieję, że w dalszych fazach nowej, może szczęśliwszej gry, min. Skirmunt potrafi zużytkować tę rolę, mogącą dla Polski i Genui poważne mieć znaczenie.

* * *

Berlin. (AW). Tutejsze koła polityczne wyrażają zapatrywanie, że odpowiedź niemiecka zapewniła po pierwsze dalsze trwanie konferencyi a po drugie wywalczyła rzekomo Niemcom prawo do zawierania takich układów jakie uważają za korzystne dla siebie. Pomimo tego jednak niebezpieczeństwo dla Niemiec nie jest jeszcze usunięte. Francya bowiem prowadzi zdaniem powyższych kół kampanię antiniemiecką w dalszym ciągu i rozpuszcza wiadomości, jakoby Niemcy wysłali swe wojska do obszaru Ruhry, zawarli konwencyę wojskową z Rosyą sowiecką, i że kawalerya pruska wdarła się w przebraniu do korytarza Gdańskiego w celu sprowokowania wojny z Polską.

Wiadomości z Genui.

St. Zjednoczone nie opierają się traktatowi ros.-niem.

Paryż. PAT. „Chicago Tribune" donosi z Waszyngtonu, że rząd Stanów Zjednoczonych nie będzie kwestyonował umowy niemiecko-rosyjskiej.

Ameryka zaproszona do narad w sprawie rosyjskiej.

Harrower. PAT. Według „Chicago Tribune" amerykański poseł Child otrzymał zaproszenie do wzięcia udziału w obradach komisyi dla kwestyi rosyjskiej.

Trafna taktyka min. Skirmunta.

Warszawa. (M. Tel. wł.) Donoszą z Genui: Do komisyi ekspertów, która ma wygotować odpowiedź na ostatnią notę rosyjską delegat Polski rozmyślnie nie wszedł, ustępując miejsca przedstawicielowi mniej zaangażowanej Czechosłowacyi.

Warszawa. (M. Tel. wł.) Donoszą z Genui: Pogłoski o odrębnej nocie polskiej, protestującej przeciw traktatowi z Rapallo, są bezpodstawne. Min. Skirmunt nie omawiał tej sprawy na dzisiejszem posiedzeniu podkomisyi politycznej, a to stosownie do przyjętej przez aliantów uchwały nieprowadzenia dyskusyi politycznej. Delegat nasz skorzysta jednak z pierwszej sposobności celem złożenia deklaracyi, zastrzegającej prawa Polski z tytułu odszkodowań, należnych Rosyi, a przypadających Polsce na mocy par. 216 traktatu wersalskiego.

Sprawa granic Polski.

Warszawa. (M. Tel. wł.) Z informacyi tu otrzymanych wynika, że wielkie mocarstwa gotowe są uznać w zasadzie prawa Polski do Galicyi wschodniej w związku z uznaniem granic ryskich, jednak pod warunkiem nadania Galicyi statutu, odpowiadającego życzeniom tych mocarstw.

Sprawa bojkotu ekonomicznego Polski, przez Niemcy w Genui.

Genua. (A. W.) Na posiedzeniu podkomisyi ekonomicznej była rozpatrywana sprawa ograniczeń eksportu. Delegat polski wiceminister Strassburger zaprotestował przeciw bojkotowi ekonomicznemu i zakazom eksportu skierowanym przeciwko poszczególnym państwom, często z przyczyn politycznych. Minister Strassburger wymienił jako przykład tego ograniczenie eksportu, stosowane przez Niemcy względem Polski. Niemcy nie dopuszczają do Polski środków leczniczych, maszyn do wyrobu wagonów i materyałów wybuchowych, przeznaczonych dla kopalń. Minister Strassburger podkreślił fakt, że tego rodzaju zarządzenia szkodzą nie tylko Polsce, ale sabotują przedewszystkiem odbudowę gospodarczą Europy. Przedstawiciel Niemiec min. Schmidt oświadczył, że Niemcy zniosą wszystkie ograniczenia eksportu z wyjątkiem ograniczeń co do wywozu węgla i niektórych surowców. Wkońcu delegat francuski podkreślił wielką szkodliwość wojen ekonomicznych dla dobra poszczególnych państw.

Eksperci przeciwko sowietom.

Genua. PAT. Komisya ekspertów na swem pierwszem posiedzeniu uchwaliła propozycyę angielską, że uznanie de iure sowietów wzamian za uznanie długów przedwojennych przez Rosyę sowiecką jest wykluczone.

Jeszcze o tajnych klauzulach.

Warszawa. (M. Tel. wł.) „Rzeczpospolita" donosi z Genui. Sprawdzają się pogłoski, jakoby traktat z Rapallo wbrew zapewnieniom przedstawicieli Rosyi i Niemiec zawierał tajne postanowienia natury wojskowej i politycznej.

Tekst noty min. Barthou.

Genua. PAT. Barthou doręczył wczoraj przewodniczącemu konferencyi genueńskiej Fakcie notę, w której konstatuje, że układ niemiecko-rosyjski pogwałca zasady ustalone w Cannes i dodaje, że byłoby zatem wskazanem podjąć dyskusyę nad twierdzeniami, sformułowanemi przez niemiecką delegacyę. Barthou proponuje jak najrychlejsze zwołanie posiedzenia delegatów państw, które podpisały notę dnia 18 kwietnia br. w celu omówienia niemieckich odpowiedzi.

Narady nad notę niemiecką.

Genua. PAT. Delegaci państw, które podpisały notę do Niemiec zebrali się w dniu 18 bm. popołudniu w celu omówienia niemieckiej odpowiedzi w sprawie układu niemiecko-rosyjskiego. Jak słychać zażądał Barthou wyjaśnienia kwestyi, czy Niemcy rezygnują z udziału we wszystkich obradach dotyczących Rosyi, czy też jedynie z udziału w obradach nad kwestyami rosyjskiemi, uregulowanemi odrębnym układem niemiecko-sow.

Anglia uważa sprawę umowy za załatwioną.

Genua. PAT. Delegacya angielska obradowała dziś nad sytuacyą i przyszła do przekonania, że wobec przyjęcia przez niemiecką delegacyę jednej z alternatyw postawionych jej w nocie z dnia 18 kwietnia br., należy kwestyę umowy niemiecko-rosyjskiej uważać za załatwioną. Z Paryża donoszą, że rząd francuski wypracował w kwestyi niemiecko-rosyjskiej umowy drugą notę, której treść nie jest jednak dotąd znaną.

(Dalsze wiadomości na str. 7-mej).

ADOLF BOHM.

Bank odbudowy Palestyny

Zawstydzający wynik: tylko 11,500 udziałów. — Praca kolonizacyjna utrudniona. — Nowa emisya akcyi. — Zakupujcie akcye!

Nie potrafimy wogóle pojąć wielkości tego czynu, jeśli weźniemy pod uwagę fakt, jak szczupłymi kapitałami operuje Towarzystwo. W ogólności sprzedało dotychczas P. L. D. C. ze swego kapitału minimalnego, wynoszącego 50,000 funt. w rzeczywistości

tylko 11,500 udziałów

po 1 funcie i to natychmiast po założeniu. Od tego czasu nie sprzedała żadnych udziałów. Kapitał wynosił wraz z udziałami syońskiej organizacyi w kwocie 25.000 f. i innych pomniejszych organizacyi, według bilansu za r. 1920 około 42,500 f. Kapitał organizacyi syońskiej jest uwięziony w gruntach Karmelu, które biorą pod uwagę przeważnie zamożni reflektanci z poza Palestyny. Można więc przyjąć właściwie tylko 18,000 f., jako kapitał obrotowy. Wartość gruntów zakupionych tylko w ostatnich 14 miesiącach można oszacować na 1,000,000 funta. Ponieważ PLDC. nie może pozbyć wszystkich ziem zakupionych, musi znaczna część kapitału inwestować w ziemi na pewien czas, a jasnem jest, że Towarzystwo powinno posiadać o wiele większy kapitał obrotowy chcąc przedsięwziąć zakupno gruntów na szerszą skalę. Już dotąd fatalnie wpływał na tranzakcye towarzystwa fakt, iż PLDC. z braku środków musiało jeszcze

przed każdorazowem zakupnem

szukać nabywcy na oczekiwany dopiero grunt. Towarzystwo nie może kupić wszystkich ofiarowanych jej gruntów celem utrzymania zapasowej ziemi.

Utrudnioną jest więc wszelka praca kolonizacyjna przedewszystkiem dlatego, że gotowe do osiedlenia się grupy i osoby pojedyncze, które zwracają się o wolną ziemię — otrzymują zawsze prawie odpowiedź, że narazie niema wolnego gruntu.

Również w związku z narodową polityką agrarną ten stan jest przykry. Zarzucono PLDC., że popiera i umożliwia nabycie prywatnych własności. Zarzut ten nie wytrzymuje krytyki, gdyż Ż. F. N. ma prawo pierwszeństwa w zakupnie gruntów a to za odpowiednią prowizyą. ŻFN. nie może z braku dostatecznych środków i z powodu tego, że nie wszystkie grunta są odpowiednie - nabyć wszystkich gruntów. Pozostali klienci P. L. D. C., to przeważnie syońskie towarzystwa imigracyjne jak Common Wealth, Achusoth, i i. Przy miejskich gruntach nakłada PLDC. zobowiązanie do budowania względem kupca i zapewnia sobie prawo odkupu, czego jednak nie może wykonywać z braku odpowiednich środków. To zaś nie daje wystarczającej pewności przeciw spekulacyi. Gdyby PLDC., które dzięki akcyom założyciela jest w rękach organizacyi — mogło prowadzić narodową politykę agrarną, to mogłby kupującym nakładać warunki.

Nie może jednak tego czynić, gdyż jest zmuszona

z braku pieniędzy

pozbyć się kupionych ziem lub jeszcze przed zakupnem wyszukać reflektanta, aby tranzakcya była umożliwiona.

Najważniejszym skutkiem braku kapitału jest to, że nie może wiele korzystnych ofiarowanych gruntów zakupić.

Obecnie właśnie zdecydowało się PLDC. do przedsięwzięcia kroków celem ulokowania

25 do 50,000 nowych akcyi.

Egzekutywa organizacyi syońskiej w Palestynie prosiła o poparcie Rady finansowej i gospodarczej, a Dr Jakób Thon agituje w Europie od dwu miesięcy za stworzeniem grup dla nabycia gruntów i rozszerzeniem akcyi PLPC. Mamy nadzieję, że uda się uzyskać środki potrzebne dla postępu naszej pracy kolonizacyjnej w tym stopniu, iż PLDC. zdoła sprostać swym wielkim zadaniom.

Cena akcyi P. L. D. C. wynosi 1 funt,

co umożliwia nabycie akcyi nawet syonistom, zamieszkującym kraje, mające niższą walutę. Akcye te przedstawiają jedną gwarancyę i odpowiednie oprocentowanie. Napewno znajdą się i żydowscy kapitaliści, którzy nabędą akcye w dobrej walucie pod takimi warunkami. Również i w tych krajach znajdą się ludzie, którzy będą reflektowali na ziemię w Palestynie. PLDC. sparcelowało tysiące gruntów budowlanych w Jaffie, Jerozolimie, Haifie i Tyberias w wszystkich wymiarach począwszy o pół dunama (dunam równa się 9179 m. kwadr. Red). i przygotowuje je do sprzedaży.

ZE SPRAW ŻYDOWSKICH.

W sprawie mandatu palestyńskiego.

List lorda Percy'ego do „Times'ów" i wnioski na poprawki w mandacie.

Londyn. (Tel. własny). „Times" z 18 kwietnia zamieszczają list lorda Percyego następującej treści:

„Zdaje się zachodzić niebezpieczeństwo aby dyskusya w sprawie przyszłej polityki w Palestynie nie odwróciła uwagi od sprawy najważniejszej w obecnej chwili.

Osobiście jestem zasadniczym przeciwnikiem niezależnych komisyi śledczych, jako zmierzających do osłabienia administracyi, lecz w każdym razie najważniejszą kwestyą dla nas jest na jakiej podstawie powinna być oparta administracya angielska w Palestynie. Projekt mandatu może przyjść pod obrady Rady Ligi Narodów w bardzo bliskiej przyszłości i jeśli będzie poddany obradom i przyjęty w obecnej swej formie, to musi on zmierzać b. poważnie do osłabienia administracyi angielskiej.

Art. 4. uznaje Komisyę Syońską w związku z rządem palestyńskim, zaś art. 6 zawiera specyalne postanowienia co do imigracyi żydowskiej.

Nie byłem nigdy przeciwnikiem syonizmu, jak to dobrze wiedzą moi przyjaciele żydowscy, lecz te postanowienia ani nie są uzasadnione w deklaracyi Balfoura, ani też nie są zgodne z zdrowemi zasadami administracyi.

Tylko obecni mieszkańcy Palestyny są uprawnieni do udziału w rządzie swego kraju i nie można przyznać tego prawa udziału żadnej żydowskiej lub innej „Agencyi", reprezentującej ludność nie-palestyńską. Funkcye jakiejkolwiek takiej „agencyi" są zdecydowanie dyplomatyczne a nie administracyjne, zatem Komisya Syońska nie powinna rościć sobie praw do reprezentowania Żydów palestyńskich w rządzie Palestyny.

Co do art. 6., uznać należy imigracyę do Palestyny jako wolną dla wszystkich bez różnicy rasy, religii, lub języka, a podległą tylko względom porządku publicznego i zdrowego rozwoju ekonomicznego. Daleko patrzący syoniści, jak sądzę — powitają zmianę mandatu w obu tych kierunkach. Opinia angielska w każdym razie powinna nalegać na te poprawki.

Mandat obecnie projektowany nakłada na rząd angielski pewne zobowiązania wobec organizacyi syońskiej, które, jakkolwiek ograniczone zastrzeżeniami, muszą na dalszą metę okazać się niezgodnemi z pełnem prawem administracyi angielskiej w Palestynie, do przedsięwzięcia takich kroków, jakie może ona uważać za stosowne w kwestyi imigracyi i innych sprawach, w sprzeczności do jej odpowiedzialności za dobry zarząd kraju. Jedyna nadzieja zarówno dla Żydów, jak i Arabów, jak wreszcie i dla nas, leży w pozostawieniu administracyi angielskiej wolnej ręki".

List Percyego porusza istotne punkty mandatu. Żądanie pierwsze stoi w sprzeczności z ostatnimi propozycyami egzekutywy syońskiej, która właśnie domagała się wpływu „agencyi" w działalności ustawodawczej kra

DR. FILIP KORNGRUEN.

Z Palestyny i o Palestynie.

I. KOLONIZACYA SYOŃSKA.

Zupełnie inaczej przedstawia się rzecz ze syonistyczną kolonizacyą. — Tu chyba materyalnie rzecz wziąwszy nie może być mowy o deficycie kolonizacyjnym. Cośmy wogóle włożyli w porównaniu z Rotszyldem? Grosze. Sama ziemia, choćby najnieracyonalniej uprawiana dziś jest więcej warta niż suma, którą fundusz narodowy włożył. —

Ponadto znajdujemy się u samego początku pracy i nikt dziś nie może powiedzieć, jaki będzie ostateczny bilans tej kolonizacyi. Do tego potrzeba przynajmniej dwóch generacyi. — Co już dziś jednakże jest jasnem, że nam udało się, co nie szło Rotszyldowi, tj. konsekwentne przeprowadzenie pracy żydowskiej i to całej rodziny. Z punktu widzenia narodowego tak silna pozycya po stronie dochodu, że opłacają się zupełnie idące na jej wyrównanie znaczne pozycye wydatków.

Może być i jest tedy tylko mowa o deficycie gospodarzy tj. osadników, który bardzo wielu towarzyszy radziby zwalić na karb formy osiadłczej tj. kwucy i komuny. Mówię wyłącznie o kooperacyi rolniczej, nie o kwucach pracujących na kwiszu lub przy innych robotach publicznych, zalesienia czy drenaży, bo tam zupełnie niema deficytu, ani dla przedsiębiorcy, którym zawsze prawie jest organizacya robotnicza (Histadrut-hapoalim), ani dla robotnika, o ile roboty prowadzone są racyonalnie tj. o ile się zamiast potrzebnej ilości robotników nie używa podwójnej z przyczyn leżących zupełnie gdzieindziej. Aby zrozumieć deficyty naszych kwuc, trzeba sobie uprzytomnić fakt, że prawie nigdzie kwuce te nie wyszły jeszcze z pierwszego stadium gospodarczego.

Prawie bez wyjątku, znajdujemy się w stanie okupacyi ziemi i przygotowania jej wogóle pod uprawę. Dziewięć dziesiątych wydatków dotychczas łożonych, gdzieindziej robiło państwo. W Palestynie musielibyśmy to robić sami. Dopiero ostatnio rząd palestyński (Herberta Samuela), zaczyna wogóle dbać o rozwój kraju i o jego kulturę. To odbija się automatycznie dodatnio na żydowskich punktach osiedlczych, ale nie wystarcza. Na razie sami suszymy bagna, sami walczymy z malaryą, sami sadzimy eukaliptusy, sami czyścimy pola z gruzów i kamieni, sami kopiemy studnie i nawadniamy. Na to wszystko rząd nie ma jeszcze funduszów. To wszystko mieści się w wydatkach łożonych przez naszą organizacyę i to wszystko wlicza się naszej grupie osiedlczej na jej debet. O deficycie możnaby dopiero wtedy mówić, gdyby organizacya sama czy przy pomocy rządu palestyńskiego, przygotowała grunt, usunęła przeszkody jurydyczne, ekonomiczne i sanitarne, oddała grunt zdatny pod kulturę kwucy czy koloniście pojedynczemu i gdyby się potem okazało, że kolonista czy grupa z gruntu wyżyć nie mogą. Wtedy dopiero byłaby aktualna kwestya, komu te przygotowane grunta oddać, czy pojedynczym Żydom rozporządzającym własnym kapitałem, czy spółkom takich częściowych kapitalistów czy też grupom robotników pozbawionych kapitału. Wtedyby pan Simon i de Lieme przyszli ze swoją opinią na czas. Ale dziś? Co się dzieje dziś? Dziś mówić o tem, że organizacya syonistyczna robi kosztowne eksperymenty, znaczy zapoznawać cały rzeczywisty stan rzeczy. Eksperymentem była Oppenheimerowska Merchawia, która się nie udała, bo eksperymenta robi się primo z wyszukanym materyałem ludzkim, secundo wśród idealnych warunków, tertio z należytymi funduszami, quarto samemu tj. pod własnym okiem i nadzorem. Merchawię zaś zrobiono z niekwalifikowanym materyałem ludzkim na pustkowiu, które trzeba było dopiero adaptować, bez pieniędzy i nie pod osobistem kierownictwem Oppenheimera, tylko kiepskiego agronoma. Eksperymentem była farma w Kineret, ale ten eksperyment się udał, bo z farmy Kineret biorą początek wszystkie kwuce Dagania I, II, III, Betania itd., które się rozsiadły na południu od Tiberias i z których np. Dagania I, jest względnie aktywną, a które są nieocenione z powodu swego położenia z narodowego punktu widzenia. — Eksperymentem jest Dile (Kirjat Amawim), gdzie się odbywa odbudowy dawnych starożytnych taras górskich. Ten się opłaci, bo w razie nawet częściowego udania się otworzy dostęp do niezaludnionych gór judejskich i otoczy Jerozolimę wieńcem osad żydowskich. Pozatem niema eksperymentów, ale jest — że się tak wyrażę — przymusowa kolonizacya.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ju; żądanie drugie jest zgodne z żądaniem syońskiem; organizacya syońska stoi od początku na stanowisku wolnej, nieuprzywilejowanej imigracyi. Jakkolwiek żądanie pierwsze lorda Percyego nie stoi w sprzeczności z literą deklaracyi Balfoura, to jednak przebija zeń nie należyte uwzględnienie ostatecznego celu tej deklaracyi tj. stworzenie jaknajszybciej siedziby narodowej.

Z PALESTYNY.

Służba bezpieczeństwa w Palestynie

Londyn. (ŻBK.) Wedle doniesienia tutejszych pism, wyjechało dalszych 750 członków policyi iryjskiej do Palestyny, by zasilić szeregi tamtejszej żandarmeryi. W związku z tem dowiaduje się „Times", iż gen. Tudor, który wkrótce udaje się do Palestyny, zostanie prawdopodobnie zamianowany szefem publicznej służby bezpieczeństwa w Palestynie.

Spokojny przebieg świąt muzułmańskich.

Londyn. (ŻBK.) Wedle telegramu „Timesa" z Jerozolimy, przeszły tegoroczne 10-dniowe święta muzułmańskie zupełnie spokojnie, jakkolwiek w procesyach do miejsc świętych uczestniczyły nieprzebrane tłumy ludności. Służbę bezpieczeństwa sprawowali policyanci muzułmańscy, żydowscy i chrześcijańscy.

ZE SPRAW PALESTYNSKICH.

Nowy głos „Times'a" o Palestynie.

Londyn. „Times" z 18 kwietnia br. zamieszcza ponownie dalszy ciąg wrażeń lorda Northcliffa o Palestynie. Lord Northcliff, opisawszy krótko nowoczesną Jerozolimę, były pałac ekscesarza Wilhelma II, pisze: „Język hebrajski odżył w Palestynie podobnie jak język irlandzki w Irlandyi". Stwierdziwszy, że Żydzi na pustych wydmach piaszczystych stworzyli piękne osiedlenia (fine settlements) i plantacye winne, określa Jerozolimę jako miasto wielojęzyczne. Nie zbyt pochlebnie wyraża się Northcliff o prawdomówności sprawozdań rozmaitych deputacyj. Reszta artykułu poświęcona jest pełnym zachwytu wrażeniom z natury i reminiscencyom historycznym

Herbert Samuel.

(Telegram od własnego korespondenta).

Londyn. „Times" z 18 kwietnia donosi z Jerozolimy pod datą 16 kwietnia: Sir Herbert Samuel, Wysoki Komisarz Palestyny, którego zdrowie ostatnio znacznie się poprawiło, wyjechał we wtorek do Anglii. Omawia on z Urzędem kolonialnym bieżące problemy w czasie swego pobytu w Anglii, który jest zakreślony na krócej niż 6 tygodni.

ZE SWIATA ZYDOWSKIEGO.

Amerykańska kampania na rzecz żyd. banku kolonialnego.

Nowy Jork. (ŻBK.) Organizacya syońska w Ameryce utworzyła specyalny komitet, który postawił sobie za zadanie zebranie 250.000 akcyi „Jewish Colonial Trustu". Szereg bankierów żydowskich w Ameryce oddało swe usługi do dyspozycyi komitetu.

KRONIKA.

Kraków, 23 kwietnia.

Zwalczanie drożyzny.

W dalszym ciągu obrad nad sprawą zwalczania drożyzny odbyła się wczoraj w biurze i pod przewodnictwem wojewody Dra Gałeckiego konferencya, w której wzięli udział wiceprezydent Izby handlowej Peroś, przedstawiciele instytucyi rolniczych, stowarzyszeń kupieckich i rękodzielniczych. Tematem obrad był następujący kwestyonaryusz nadesłany przez Pana Ministra Skarbu: a) jakie należy wydać doraźne zarządzenia dla zwalczania drożyzny? b) jakie poczynić należy kroki celem sanacyi całokształtu problemu gospodarczego, o ile pozostaje w bezpośrednim związku z polityką ceł? c) czy utrzymanie cen wytycznych jest wskazane? d) czy należy ustanowić ceny państwowe na bydło (żywą wagę), zboże i mąkę?

Po gruntownem omówieniu poszczególnych punktów kwestyonaryusza, które wywołały ożywioną dyskusyę, poruszono szereg aktualnych dla niniejszej sprawy postulatów.

Obie konferencye, tak onegdajsza jak wczorajsza wyraziły jednozgodne **żądanie jak najściślejszego i skutecznego zamknięcia granic Państwa dla wywozu artykułów pierwszej potrzeby.**

Termin zapłaty daniny.

W dniu 26 kwietnia br. upływa w Krakowie termin zapłaty całej daniny od podatku gruntowego, domowo-czynszowego i zarobkowego — i z tym dniem zostaną zamknięte miejskie kasy ustanowione dla poboru powyższej daniny, a kwoty zaległej daniny będą ściągnięte przymusowo przez Magistrat wraz z kosztami egzekucyjnymi i odsetkami za zwłokę w wysokości 5%. Zwracając na to uwagę, Magistrat wzywa płatników, którzy dotąd nie uiścili w całości daniny powyższego rodzaju, aby we własnym interesie zapłacili zaległe raty w rzeczonym wyżej terminie w miejskich kasach poborowych, w przeciwnym bowiem razie narażą się na wdrożenie przeciwko nim postępowania egzekucyjnego i płacenie znacznych kosztów egzekucyjnych oraz odsetek zwłoki, które w powyższej wysokości (5%) od nośnie do drugiej niezapłaconej raty daniny będą liczone od dnia 27 kwietnia br.

Zaludnienie w Województwie krakowskiem

Zaludnienie w powiatach województwa krakowskiego jest następujące: Powiat Biała w 1921 r. 81708 mieszkańców (w 1910 roku 86173) Bochnia 107893 (114360), Brzesko 96267 (104612), Chrzanów 116692 (110019), Dąbrowa 63749 (68387), Gorlice 78176 (82090), Grybów 51909 (53159), Jasło 85295 (85685), Kraków miasto 181700 (159080). Kraków powiat 66333 (66889), Limanowa 78190 (83457), Mielec 72573 (76988), Myślenice 88749 (93089), Nowy Targ 78430 (80767), Nowy Sącz 130629 (131366), Oświęcim 51813 (50618), Pilzno 47236 (48672), Podgórze 39936 (63580), Ropczyce 75908 (78813), Tarnów 107951 (112411), Wadowice 89559 (94265), Wieliczka 68115 (67730), Żywiec 109072 (119643), Spisko-Orawski 22601 (w r. 1910 nie należał do Małopolski). Razem województwo krakowskie liczy według spisu ludności z 1921 roku 1,990.484 mieszkańców, a według spisu z r 1910 liczyło 2,031.856 mieszkańców.

Dyslokacya sądów powiatowych w pow. podgórskim.

Na zasadzie § 2 ustawy z dnia 11 czerwca 1868 r. (austr. Dz. Ust. Nr. 59) w przedmiocie dyzlokacyi sądów minister sprawiedliwości zarządza w okręgu sądu okręgowego w Krakowie co następuje: Wyłącza się z właściwości terytoryalnej sądu powiatowego w Skawinie gminy: Borek Fałęcki, Kobierzyn i Jugowice wraz z należącemi do tych gmin obszarami dworskiemi i włącza się je do właściwości terytoryalnej sądu powiatowego w Podgórzu. Rozporządzenie niniejsze uzyskuje moc obowiązującą z dniem 1 maja 1922 r.

Zaprowadzenie wagonów z miejscami numerowanemi w pociągach

W jednem z pism lwowskich czytamy:

„Ministerstwo kolej żelaznych zaprowadzać będzie w miarę potrzeby i warunków komunikacyjnych w pociągach pasażerskich wagony osobowe z miejscami numerowanemi, albo pociągi, złożone wyłącznie z takich wagonów.

Prawo przejazdu w tych wagonach będą mieli podróżni, którzy oprócz odpowiednich biletów zaopatrzą się w miejscówki (plackarty), uprawniające ich do zajęcia miejsca wskazanego na miejscówce. Każdy podróżny ma prawo tylko do miejsca na miejscówce oznaczonego. Opłata za miejscówkę określona jest taryfą".

Pismo, przynoszące tę wiadomość nie podaje tylko, czy jest to jego pobożnem życzeniem.

Cenzura korespodencyi.

Wobec niejednakowego sposobu wykonywania przez niektórych wojewodów rozporządzenia o cenzurze korespondencyi pocztowej i telegraficznej, ministeryum spraw wewnętrznych poleciło wojwodom, aby cenzurowania listów nie wykonywać, cenzury zaś telegramów i telefonów sprawować dalej do osobnego zawiadomienia.

Wobec nadchodzących do Polski telegramów z Rosyi i Ukrainy, Ministerstwo poczt wyjaśnia, że telegramy takie mogą być doręczane adresatom, o ile przejdą przez cenzurę. Urzędy pocztowe i telegraficzne, przy których cenzury niema, powinny telegramy takie przetelegrafowywać do Warszawy celem poddania ich cenzurze.

Demonstracya górników w Wieliczce

Miasto Wieliczka było wczoraj, w sobotę przed południem widownią wielkiej demonstracyi górników, spowodowanej wypowiedzeniem zatrudnienia 240 górnikom przez zarząd kopalni, który równocześnie zapowiedział wydalenie dalszych 800 górników z tej kopalni. Zebrani na wiecu protestującym w liczbie ponad 2000 górnicy wieliccy po wysłuchaniu szeregu przemówień powzięli rezolucyę, protestującą przeciw redukcyi personalu oraz żądającą, by w celu wzmożenia produkcyi soli ulepszyć urządzenia techniczne, zreorganizować sprzedaż soli w kraju i umożliwić jej wywóz zagranicę. Po wiecu uformował się pochód, który podążył pod siedzibę zarządu kopalni, gdzie delegaci wiecu zakomunikowali zarządowi powzięte uchwały.

Jak się dowiadujemy, praca w kopalniach wielickich jest w ostatnich czasach znacznie ograniczona i przerywana na 2—3 dni w tygodniu, co jest powodem rozgoryczenia robotników kopalnianych.

— **Niezwykłe zjawisko.** Obserwatoryum krakowskie komunikuje: W piątek 21 kwietnia, koło dziesiątej wieczorem w Beskidzie Wschodnim dostrzeżono niezwykle obfite spadanie gwiazd pomiędzy godz. 21'42 a 22'27, czyli w ciągu 45 minut, zaobserwowano 216 meteorów, przeważnie bardzo jasnych, promieniujących z okolic gwiazdozbioru Liry. Rzadki fenomen według wszelkiego prawdopodobieństwa był wywołany spotkaniem się Ziemi z torem pierwszej komety 1861 r. i niewątpliwie był widoczny wszędzie, gdzie niebo było pogodne. W samym Krakowie noc z piątku na sobotę była pochmurna.

— **Komisya drogowo-kanałowa** na posiedzeniu w dniu 20 kwietnia 1922 r. pod przewodnictwem wiceprezydenta Józefa Sarego po dłuższej dyskusyi uchwaliła wnioski Magistratu, odnoszące się do zrekonstruowania nawierzchni drogowej w ulicy Basztowej od ulicy Lubicz do „Barbakanu" i od narożnika ulicy Długiej do wylotu ulicy Łobzowskiej.

— **„Dawne drzeworyty ludowe XVIII i XIX wieku".** W niedzielę dnia 29 bm. o godz. 10 rano nastąpi otwarcie wystawy dawnych drzeworytów ludowych, zebranych i wydanych przez Zygmunta Łazarskiego, w sali Muzeum przemysłowego w Krakowie (Smoleńska 9).

Żydowskie Towarzystwo Gimnastyczne (Skawińska 2.) ponownie otwarte.

— **Wydział Zakładu wychowawczego** sierót żydowskich w Krakowie przy ul. Dietla 64 zawiadamia, iż we wtorek dnia 25 kwietnia br. odbędzie się zbiórka uliczna na cele stowarzyszenia. Wydział zwraca się do Szan. Publiczności z usilnym apelem, by chętnie pospieszyło z pomocą, zasilając poważnymi datkami tak doniosłą instytucyę. Wobec ciężkich warunków ekonomicznych wydział byłby zmuszony zawiesić czynności, pozbawiając w ten sposób rzesze ubogich sierót żydowskich opieki moralnej i fizycznej. 760

KRONIKA POLICYJNA.

Aresztowanie szpiega niemieckiego w Krakowie.

W ostatnich dniach władze wojskowe wpadły na ślad szpiegostwa, uprawianego przez b. kapitana korpusu sądowego Wł. O. Osobnik ten po zdemobilizowaniu w sierpniu 1921 r. zamieszkał stale w Wiedniu i stamtąd, według informacyi policyi, przyjeżdżał dość często do Polski w celach szpiegowskich. W różnych miastach Polski nawiązywał on stosunki z wojskowymi, a przed kilku tygodniami zaznajomił się z pewnym urzędnikiem wojsk. w Krakowie, któremu zaproponował wykradzenie i wydanie tajnych rozkazów i aktów mobilizacyjnych. Urzędnik ten pozornie zgodził się na propozycyę i zawiadomił o całej sprawie swą władzę. W śledztwie okazało się, że przytrzymany stoi na usługach Niemiec i miał zamiar wydostać papiery mobilizacyjne oraz plany rozlokowania armii polskiej na granicy zachodniej. Szpiega aresztowano w chwili, gdy miał się spotkać w nocy na plantach z owym urzędnikiem. Przy aresztowanym znaleziono znaczną sumę pieniężną i obfity materyał kompromitujący, m. i. fałszywe wojskowe dokumenty podróży, wystawione na kapitana w czynnej służbie. Ze względu na toczące się śledztwo nazwiska aresztowanego na razie nie podajemy.

— **Nagroda za wykrycie sprawców kradzieży listów amerykańskich w Krak. urzędzie pocztowym.** W nocy z dnia 17-go na 18-go marca 1922 r. dokonano do sortowni listów amerykańskich w Urzędzie pocztowym Kraków 2, zuchwałego włamania, przyczem skradziono i ograbiono znaczną ilość amerykańskich listów poleconych. Za pomoc przy wykryciu i ujęciu sprawców tej kradzieży wyznaczyło Ministerstwo Poczt i Telegrafów w Warszawie nagrodę w kwocie dwieście pięćdziesiąt tysięcy (250000) mk., zastrzegając sobie przyznanie i wypłatę tej nagrody wedle swego uznania z wykluczeniem drogi sądowej.

— **Metal za złoto.** Policya aresztowała Stanisława Wenzla (lat 46), z powodu oszustw, jakich dopuszczał się przez sprzedawanie metalowych obrączek ślubnych za złote Wenzel sprzedał dwom wieśniaczkom dwie takie obrączki za 3000 mk.

— **Amatorka korali.** W ręce policyi wpadła ścigana listami gończymi 38-letnia Julia Ptak, która na szkodę Franciszki Wybornej w Chrzanowie skradła korale wartości 40.000 mk. Korale sprzedane w Krakowie wyrobnicy M. P., zamieszkałej przy ul. Grzegórzeckiej, odebrano i zwrócono poszkodowanej.

— **Milionowa kradzież.** Andrzej Waśniowski, gospodarz z Woli Batowskiej w pow. Bocheńskim donjósł do tutejszej policyi, że w nocy z 20 na 21 bm. nieznani sprawcy dostali się do jego mieszkania przez okno i skradli garderobę, bieliznę, materyę i korale wartości 1½ miliona marek. Kradzież ułatwiła złodziejom ta okoliczność, że gospodarz wraz z rodziną spał w sąsiedniej izbie.

— **Włamanie.** Do mieszkania p. Stanisława Konopki przy ul. Studenckiej l. 14 włamali się wczoraj nieznani sprawcy i skradli parę butów, świtkę i bundę łącznej wartości 820.000 mk. Dochodzenia w toku.

— **Niezwykła kradzież.** W budynku przy ul. Skałecznej l. 12 należącym do klasztoru PP. Augustyanek, usłyszeli mieszkańcy wieczorem głośny stuk, pochodzący z zewnątrz domu. Ponieważ w tej ulicy rozbijają kramy handlarze z okazyi zbliżającego się odpustu na Skałce, mieszkańcy sądzili, że stukanie powstało przy ustawianiu kramów. Dopiero nazajutrz okazało się, że złodzieje skradli z budynku trzy rynny cynkowe aż do wysokości pierwszego piętra. Szkoda znaczna.

— **Pierwszorzędna pracownia krawiecka,** zał. 1872 r. A. Bross, Kraków, ul. Floryańska 44. Tel 3269. 759

— **Najskuteczniejszym środkiem** przeciw rozdęciu żołądka i niestrawności jest „FENOCARBON-VITA". 610

Z sali sądowej.

Drugi dzień rozprawy przeciw Dr. Dröhlichowi.

(O puszczanie w obieg fałszywych 100-koronówek czeskich).

W drugim dniu rozprawy przeciw dr Dröhlichowi, oskarżonemu o puszczanie w obieg czeskich banknotów 100-koronowych przystąpił przewodniczący s. s. o. dr Jendel do przesłuchania współoskarżonych i zasądzonych podczas poprzedniej rozprawy.

Pierwszego wprowadzono na salę rozpraw Maryana **Kotarbę**, odsiadującego karę 10-cio letniego więzienia. Kotarba, który podczas pierwszej rozprawy symulował obłęd i odmawiał na sali rozpraw zeznań, obecnie przeczy jakoby Dröhlich brał udział w fałszowaniu, a na poszczególne pytania przewodniczącego, dotyczące pewnych szczegółów odpowiada lakonicznie: „nie wiem", „nie pamiętam".

Następny świadek Mirosław **Prusa**, litograf skazany w swoim czasie na 7 i pół lat ciężkiego więzienia zeznaje, że raz tylko zetknął się z Dröhlichem, a to w mieszkaniu Kotarby na tydzień przed swem aresztowaniem. Ponieważ w mieszkaniu Kotarby widział niejednego obcego, przeto nie zwracał szczególnej uwagi na Dröhlicha, który wówczas po krótkiej, przyciszonej rozmowie, prowadzonej z Kotarbą, opuścił mieszkanie. Swiadek podkreślił, że co do winy Dröhlicha nic mu nie jest wiadomem, odniósł jednak wrażenie, że Dröhlich uczestniczył w całej aferze Kotarby. Wkońcu zauważył Prusa, że gdyby Kotarba chciał całą prawdę ujawnić, to na ławie oskarżonych musiałoby zasiąść jeszcze wielu ludzi.

Po tych zeznaniach przesłuchany został w charakterze świadka podkomisarz policyi Karcz, który zeznał, że w chwili wkroczenia policyi do mieszkania Kotarby zastał tam siedzącego na łóżku dra Dröhlicha. Obecność swą u Kotarby tłumaczył dr Dröhlich tem, że przyszedł do Kotarby zabrać zakupioną poprzedniego dnia lornetkę. Wówczas dla braku dowodów winy dra Dröhlicha wypuszczono na wolność. W dalszym ciągu zeznaje p. Karcz, że Kotarba w czasie śledztwa policyjnego przyznał się sam do winy i obciążył kilku współwinnych, między tymi dra Dröhlicha. Swiadek twierdzi, że Kotarba obciążając Dröhlicha powodował się szczerością, a nie zauważył żadnej animozyi do oskarżonego. Na skutek zeznań Kotarby policya chcąc aresztować Dröhlicha kilkakrotnie poszukiwała go w jego mieszkaniu, jednak nie można go było zastać. Dopiero po kilku dniach świadek przypadkowo spotkał Dröhlicha na ulicy i odniósł wrażenie, że ten umyślnie zszedł mu z drogi, wchodząc w najbliższą bramę; wkrótce potem Dröhlicha aresztowano.

Z zeznań następnego świadka Mieczysława Jaworskiego wynika, że Dröhlichowi w czasie jego pobytu w Wiedniu skradziono walizę z 68.000 fałszywych koron czeskich. Walizę tę policya wiedeńska odnalazła; Dröhlich wypiera się, jakoby skradziona waliza należała do niego. Obrońcy kwestyonują poczytalność świadka Jaworskiego i żądają zaprotokolowania swych wątpliwości.

Zeznania szeregu dalszych świadków nie przyniosły zajmujących szczegółów dotyczących oskarżonego.

O godz. wpół do 3 popołudniu rozprawę odroczono do poniedziałku przedpołudniem.

Rozprawie przysłuchiwało się liczne audytoryum, przeważnie reprezentanci palestry krakowskiej.

Z KRAJU.

Groźba strejku górników w Zagłębiu Dąbrowskiem.

W Dąbrowie Górniczej toczą się układy między radą zjazdu przemysłowców górniczych a przedstawicielami górników. Robotnicy żądają 50 proc. podwyżki. Do porozumienia dotychczas nie doszło.

Położenie — jak donosi „Rzeczposp." — jest poważne. Na kopalniach odbywają się zebrania robotników dla rozważenia sprawy strejku. Członkowie wydziału wykonawczego związku górników wyjechali do Górny Śląsk w celu uzyskania zapewnienia od tamtejszych organizacyi górniczych, że nie dopuszczą do wysyłki węgla górnośląskiego do Polski w razie wybuchu strejku robotników w Zagłębiu.

Stosunki narodowościowe na uniwersytecie lwowskim. Według ostatnich zestawień (z grudnia 1921 r.) stosunki narodowościowe na uniwersytecie lwowskim przedstawiają się jak następuje: Na wydziale prawnym studyuje: Polaków 1231 (56,7 procent), Żydów 885 (40,7 proc.), Rusinów 57 (2,6 proc.); na wydziale lekarskim: Polaków 609 (50,4 proc.), Żydów 571 (47,1 proc.), Rusinów 31 (2,5 proc.); na wydziale filozoficznym: Polaków 678 (55,1 proc.), Żydów 528 (43,1 proc.), Rusinów 22 (1,8 proc.).

Komunikacya Warszawa—Charków. Z dniem 5 maja br. uruchomiona będzie bezpośrednia komunikacya pomiędzy Warszawą a Charkowem. Pociąg sowiecki wychodzić będzie do Zdołbunowa i składać się będzie z jednego wagonu międzynarodowego sypialnego i z dwóch wagonów pulmanowskich I-ej klasy oraz z dwóch wagonów towarowych i wagonu pocztowego. Przestrzeń pomiędzy Charkowem a Zdołbunowem pociąg ten ma przebywać w ciągu 10 godzin, wobec czego przejazd z Charkowa do Warszawy trwać będzie niecałe trzy dni.

Kwarantanna dla rekrutów. Dla rekrutów z dzielnic kresowych, którzy podczas służby mają być rozmieszczeni w Warszawie i w województwach zachodnich, ustanowiona została kwarantanna obserwacyjno-lekarska w Białymstoku.

Nowy urząd pocztowy. Z dniem 11 kwietnia br. uruchomiono urząd pocztowy Żarnowiec nad Pilicą powiat Olkusz i połączono go z urzędem pocztowym Wolbrom.

Z „Bagateli".

„Wilkołak", komedya w 3 aktach Angelo Cana. Reżyserował p. Aleksander Węgierko.

„Wilkołak" to niewinny żart ze spirytyzmu, który Canie służył za wygodną podstawę do satyrycznych pocisków zarówno na okultyzm, jak i na żądze wrażeń seksualnych u kobiet.

Przy tych groteskowych igraszkach nie pokusił się autor o żaden tak dziś modny efekt kinowy. Filmowe wyświetlanie tej sztuki byłoby zresztą niemożliwem.

Kino uplastycznia bowiem każde opowiadanie, w teatrze zaś może ostatecznie niejedno dziać się poza obrębem widowni. Gdyby Cano komedyę swą skonstruował w kinowy sposób, musiałoby w oczach widzów pięć kobiet zaznawać takich emocyi, które nie znoszą świadków...

Za rozsiewacza tych wszystkich rozkoszy uchodzi Bogu ducha winien Paulo Moreira, który przy swych 26 latach w istocie rzeczy nigdy jeszcze nie uszczknął owocu poznania kobiety.

Trzy młode wieśniaczki gorzkie wylewają przed księżną Capablanca żale, że jakiś mężczyzna wśród nocy je zbezcześcił. W apartamentach księżnej konsternacya...

Wszystko przemawia za tem, że z jej otoczenia, ani służby nikt tego uczynić nie mógł.

Zagadkę wyjaśnia spirytysta Don Elias Leone. Twierdzi, że duch, wyłoniony z ciała Paula Moreiry urządza sobie w nocy taką eskapadę na widzieki niewieście. Prąd erotyczny, przesycający całe powietrze musi się wyładować w nadnaturalny sposób. Siła utajona i więziona przez profesora liceum żeńskiego opuszcza ciało właściciela, by kobiety obdarzać nektarem życiowym.

Gdy się wieść o tem rozniosła po najdalsze kręgi wsi czekało niecierpliwie trzydzieści kobiet pod bramami domostwa dziewiczego profesora, by jego duch je nawiedził. Każda, od pokojówki do księżniczki łaknie tych podniet.

Nawet pobożna księżna modli się we śnie i na jawie, by ją ten wilkołak nawiedził w — łóżku.

Cano naśmiał się na całe gardło z kobiet spragnionych sensacyi, erotycznych i żadnej swej postaci niewieściej nie oszczędzał.

Smiech aż nieprzyzwoity.

Szlachetny Herkules seksualnych zabaw, który już owe trzy wieśniaczki napadł, wchodzi do sypialni rozpromienionej księżnej; prokurator państwa odwiedza w nocy zgrabną pokojówkę... Cieszą się kobiety, że to duch Paula Moreiry...

Widzimy jakby udramatyzowaną nowelę Boccaccia.

W rozwiązaniu sytuacyi popadł Cano w kłopot. Każdy znał doskonale tok sprawy, a autor wziął na siebie niewdzięczne zadanie powtarzania ab ovo perypetyi skąpej akcyi. Pokazał tylko jeszcze szyby dewocyi, każąc księżnej po tak gorącej nocy, wiłkowej z lokajem pójść do kościoła.

Dwa pierwsze akty są dość interesujące i zgrabnie napisane, mniej zajmującem jest repetitorium wypełniające ostatni akt. Nie brak „Wilkołakowi" pieprznej pikanteryi, gdzieniegdzie tylko w trywialność przechodzącej, ani dowcipnych aforyzmów. Pozbawiony wartości artystycznej; ma pewne walory teatralne, spotęgowane w „Bagateli" grą i wystawą. Główną rolę księżnej poruczono nowopozyskanej artystce teatrów warszawskich p. Larys Pawińskiej poprzedzonej dużym, nazbyt dużym huczkiem reklamowym. Jest bez wątpienia dobrą artystką salonową. Gra p. Pawińskiej jest swobodną i szczerą, dykcya w dolnym rejestrze miła, choć niezawsze wyraźna, gestykulacya szlachetna. Pierwszy występ w „Bagateli" nie uprawnia jeszcze do uważania p. Pawińskiej za pierwszorzędną gwiazdę sceniczną. Błyszczącem ogniwem czarodziejskiego kręgu erotyzmu miała być i istotnie była p. Malicka, która kreowała postać księżniczki właściwą sobie uczuciowością i serdecznym sentymentem. Pp. Węgierko, Dobrzański, Fritsche i Pobóg bardzo dobrze postawili swe role, choć p. Fritsche pamięciowem nieopanowaniem kreacyi niejednokrotnie psuł umiejętnie opracowane momenta.

Wnętrze było pięknym popisem p. Loewenkrona.

W. Fallek.

Z teatru, literatury i sztuki.

— Z teatru J. Słowackiego. Dzisiaj popołudniu poraz ostatni w tym sezonie fantastyczna bajka „Straszne dzieci", wieczorem „Gaz" J. Kaizera. „Gaz" powtórzony będzie jutro i we wszystkie dni tygodnia aż do piątku włącznie.

— Z teatru „Bagatela". Oryginalna i arcywesoła komedya „Wilkołak" jest niewątpliwie najlepszą nowością i najbardziej interesujących widowisk sezonu. „Wilkołak" grany będzie do środy włącznie. W niedzielę pop. po cenach zniżonych „Dom osaczony".

— Z teatru „Nowości". Premjera „Nitouche" w teatrze „Nowości" spotkała się z nadzwyczaj gorącem przyjęciem. „Nitouche" powtórzona będzie w niedzielę wieczór, następnie w poniedziałek i we wtorek. W niedzielę popołudniu wesoła „Szpera".

MIEJSKI TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO
Niedziela pop. „Straszne dzieci"; wiecz.: „Gaz".

MIEJSKI TEATR OPERA I OPERETKA
Niedziela pop.: „Halka"; wiecz.: „Gasparone".

TEATR „BAGATELA"
Niedziela p.p.: „Dom osaczony"; wiecz.: „Wilkołak".

OPERETKA TEATRU „NOWOŚCI"
Niedziela pop.: „Szpera"; wiecz.: „Nitouche".

KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH:
Poniedziałek: Ks. Feliks Hortyński: System filozoficzny Tomasza z Akwinu.
Wtorek: Rektor Uniw. Dr. Stanisław Estreicher: Dzieje wielkich mocarstw w ostatnich czterech latach.
Środa: Karol Hubert Rostworowski: Idealizm w życiu społecznem.

Dział gospodarczy.

Handel i przemysł.

Ograniczenie przywozu i przewozu zwierząt z produktów z Rosyi, Białorusi, Ukrainy, Łotwy i Litwy. Minister rolnictwa i dóbr państwowych wydał ostatnio rozporządzenie w sprawie ograniczenia przywozu i przewozu zwierząt i produktów pochodzenia zwierzęcego, paszy, objętościowej oraz niektórych przedmiotów z Rosyi, Białorusi, Ukrainy, Łotwy i Litwy.

W myśl rozporządzenia powyższego wzbroniony jest przywóz z Rosyi, Białorusi, Ukrainy, Łotwy i Litwy na obszar Rzeczypospolitej, jako też przewóz przez Polskę: a) bydła rogatego i innych zwierząt przeżuwających, b) kości wszelkiego rodzaju, c) paszy objętościowej, (słomy, siana), d) nawozu stajennego, e) stajennych sprzętów używanych, f) odzieży i obuwia noszonych, g) gałganów (szmat).

Przywóz do Polski, jak również przewóz: a) koni, b) trzody chlewnej w stanie żywym, c) drobiu żywego i bitego, d) słoniny surowej, wędzonej i solonej, e) szmalcu wieprzowego, f) łoju przetopionego w beczkach, g) skór wysuszonych, h) rogów i racic, i) nabiału — może odbywać się tylko kolejami przez stacye Stołbce, Zdołbunowo i Podwołoczyska. Jednakże przy przywozie i przewozie muszą być zachowane warunki następujące: 1) zwierzęta winny być zaopatrzone w świadectwa, stwierdzające, że pochodzą z okolic wolnych od zwierzęcych chorób zaraźliwych, 2) zwierzęta podlegają badaniu przez lekarza weterynaryi, produkty zaś — dezynfekcyi.

Przewóz zwierząt przez inne stacye może się odbywać za każdorazowem pozwoleniem ministra rolnictwa i dóbr państwowych.

Ograniczenia, wynikające z rozporządzenia wymienionego, nie mają zastosowania do bydła, koni, świń i drobiu repatryantów.

Właściwe władze administracyjne pierwszej instancyi mogą w wypadkach wyjątkowych czynić odstępstwa od przepisów rozporządzenia dla obywateli polskich, których grunty częściowo leżą po za linią graniczną, w stosunku do zwierząt gospodarskich tych obywateli oraz do produktów, pochodzących z tych zwierząt lub gruntów.

Przedłużenie terminu zgłaszania kotłów parowych. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie podaje do wiadomości, iż termin zgłaszania kotłów parowych, ustanowiony w myśl rozp. min. z 27. stycznia br. na dzień 31. marca br. przedłużony został do dnia 30 kwietnia br.

Właściciele kotłów winni zgłosić posiadane kotły niezależnie od tego czy są one czynne czy też nie.

Zaznacza się, iż zgłoszenia przedsiębiorstw z województwa krakowskiego i lwowskiego nadsyłać należy do Stowarzyszenia dozoru kotłów w Warszawie (ul. Chmielna 2.).

Gromadzenie jaj. Oddziały wukospiłki w Odesie skupują hurtowo jaja, licząc, że uda im się zgromadzić dla eksportu w kwietniu i maju po 1 milionie sztuk jaj, a w następnych po 1 ½ mil.

Rosya Sowiecka. W instytucie badań ekonomicznych w Moskwie, prof. A. Worms wygłosił referat pt. „Koncesye i towarzystwa mieszane".

W danej chwili istnieją faktycznie tylko dwa towarzystwa mieszane, jedno tranzytowe z udziałem wniesztorgu i linii hambursko-amerykańskiej i „Kniga" powstałe ze zjednoczonych oddziałów rady gospodarstwa ludowego ze współudziałem wydawców niemieckich.

Głód na Ukrainie. Według danych sowieckiego Czerwonego Krzyża w r. 1921 nieurodzaje na Ukrainie przyjęły takie rozmiary, że w niektórych powiatach, jak np. w melitpolskim, larjupolskim i in. z 80 proc. obsianych pól nie było co zbierać, a w innych nie zebrano nawet ilości zasianego zboża.

Wystawa przem. niemieckiego w Moskwie. Prasa niemiecka donosi, że najwyższa rada gospodarcza w Moskwie zezwoliła na urządzenie latem br. wystawy przemysłowej niemieckiej w Moskwie.

Ilość wysiawców niemieckich jak i liczba wystawionych przez nich eksponatów nie podlega żadnym ograniczeniom. Wystawa ma być otwarta na Chodynce pod Moskwą w połowie lipca br.

Finanse.

Zmniejszenie długu państwa o 10 miliardów. Stan rachunków Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej z dnia 10 kwietnia br. wykazał chwilowe zwiększenie się obiegu banknotów o sumę sześciu miliardów sześciuset sześćdziesięciu sześciu milionów siedmdziesięciu trzech marek polskich. Objaw ten wywołał pewne zupełnie nieuzasadnione zaniepokojenie wśród bezkrytycznych sfer społeczeństwa. W rzeczywistości zwiększenie się tego obiegu nie zawiera w sobie niczego niepokojącego: wywołane ono zostało brakiem gotówki na naszym wewnętrznym rynku finansowym. Wskutek braku tego wycofano z Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej część — dziesiąta zresztą tylko — rachunków żyrowych, lokowanych w tejże Kasie. Natomiast zmniejszenie się długu skarbu państwa w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej utrzymuje się w dalszym ciągu na osiągniętej wyżynie. Według wykazu z dnia 20 kwietnia 1922 r. dług ów zmniejszył się o dalsze pięć miliardów sto milionów marek polskich, czyli nagół w miesiącu kwietniu zmniejszył się on łącznie o dziesięć miliardów sto milionów marek polskich.

Budżet na r. 1923. Minister skarbu Michalski, wraca jutro do Warszawy.

W dniach najbliższych wydane zostaną przezeń zarządzenia celem rozpoczęcia prac przygotowawczych do budżetu na rok 1923.

Kredyty przemysłowe. Jak donosi „Kuryer Polski" kredyty Ministerstwa Przemysłu i Handlu przeznaczone na pożyczki ulgowe dla wielkiego przemysłu, są już w zupełności wyczerpane.

Ministerstwo od dłuższego już czasu usilnie zabiega o uzyskanie nowych środków na pożyczki ulgowe, tak potrzebne przy obecnem ciężkiem położeniu, w którem znajduje się większość gałęzi naszej wytwórczości — trudno jednak przewidzieć czy i kiedy starania te osiągną pożądany skutek. To też obecnie bezcelowem byłoby zwracanie się do Ministerstwa Przemysłu i Handlu lub do jego urzędów prowincyonalnych z podaniami o pożyczki.

Millonówka.

Warszawa. PAT. W dzisiejszem ciągnieniu czteroprocentowej państwowej pożyczki premiowej wylosowano Nr. 808.442.

Notowania giełdowe.

Giełda warszawska z 22 bm. Dolary Stanów Zjednoczonych tranz. 3830—3855—3850, sprzedaż 3870, kupno 3830. Franki francuskie tranz. 356—357. Funty sterlingi tranz. 16875. Marki niemieckie tranz. 14·40. Czeki: Belgia tranz. 324—329, sprzedaż 331, kupno 327. Berlin tranz. 13·45—14·60—13·35, sprzedaż 14·..., kupno 14·15 Londyn tranz. 16950—17025, sprzedaż 17125, kupno 16225. Nowy Jork tranz. 3855—3875 3835. Paryż tranz. 359—357—358, sprzedaż 360, kupno 857. Praga tranz. 76½—75½—76¼. Szwajcarya tranz. 752—749. Wiedeń tranz. 50¾—51, sprzedaż 51½, kupno 50½ Włochy tranz. 209.

Kursa dewiz w Zurychu z 22 bm. (PAT). Berlin 192·—, Holandya 195·85, Nowy Jork 514, Londyn 22·72, Paryż 47·95, Medyolan 27·92—, Bruksela 44·15 Kopenhaga 109·40, Sztokholm 133·60, Chrystjania 88·— Madryt 79·80, Buenos Ayres 182·42, Praga 10·05, Budapeszt 0·67, Zagrzeb 200·—, Warszawa 0·14, Wiedeń 0·6¾, Austr. stempl. 0·07⅛.

Kursa dewiz w Paryżu z 22 bm. Wekslе na Niemcy 394—, na Amerykę 10·75½, na Belgię 92·12 Holandyę 408·25, na Anglię 4752·—, na Włochy 56·12. Szwajcaryę ———, na Hiszpanię 169·75.

Zatarg ministra wojny z min. skarbu trwa.

Próby zażegnania konfliktu.

Warszawa. (M. Tel. wł.). Według informacyi z bardzo poważnego źródła czynniki miarodajne nie mają zamiaru przyjąć od wiadomości dymisyi kierownika ministerstwa spraw wojsk. gen. Sosnkowskiego. Premier Ponikowski uważa, że nie zostały jeszcze wyczerpane wszystkie środki, zmierzające do załagodzenia różnic między ministerstwem skarbu i wojny, wobec czego chętnie podjął się roli pośrednika w konflikcie. Na dzisiejszem posiedzeniu Rady ministrów w obecności gen. Sosnkowskiego i ministra Michalskiego rozważano konflikt między obu ministrami.

Z dalszych informacyi wynika, że na wypadek ustąpienia gen. Sosnkowskiego żaden z generałów nie przyjmie zaofiarowanej mu teki, wobec czego zachodzi możliwość mianowania cywilnego ministra spraw wojsk. W tym wypadku jako ewentualny kandydat wchodzi w rachubę poseł Anusz (P. S. L.) przewodniczący sejmowej komisyi wojskowej.

Rokowania o układ handlowy polsko-niemiecki.

Warszawa. (H. Tel. wł.) Z początkiem maja rozpocząć się mają pertraktacye w sprawie układu handlowego między Polską a Niemcami.

Ważne uchwały Rady finansowej.

Warszawa. PAT. W dniach 21 i 22 bm. obradowała Rada finansowa. Omawiano bardzo szczegółowo sprawę zakładania w Polsce spółek akcyjnych z kapitałem w obcej walucie. Powzięto następujące decyzye:

1) Ponieważ rozwój ekonomiczny kraju zawisły jest bezwzględnie od przypływu kapitału zagranicznego, a przypływ ten ułatwiony byłby w wysokim stopniu przez umożliwienie zakładania spółek akcyjnych z kapitałem w obcej walucie, przeto członkowie Rady finansowej jednomyślnie uznają za celowe, aby zakładanie spółek akcyjnych z kapitałem w walucie obcej było dozwolone na czas przejściowy aż do chwili ustalenia się waluty polskiej, jednak członkowie Rady finansowej uważają, że zakładanie podobnych spółek należy uważać jako wyjątek od reguły, wedle której wszelkie przedsiębiorstwa winny mieć kapitał wyrażony w walucie krajowej. Odnośnie do tych spółek należy rozróżnić dwie kategorye: 1) spółki przedstawiające interesy czysto prywatne, 2) użyteczności publicznej względnie państwowej. Co do pierwszych — to pozostawiając swobodę inicyatywy prywatnej, Minister skarbu oceni ich działalność dla życia społecznego kraju, co zaś tyczy się drugich, to spółkom tego rodzaju należy możliwie ułatwić powstawanie ich.

2) Wszystkie spółki o kapitale w walucie zagranicznej podlegają oczywiście ogólnym ustawom kraju i w żadnym razie nie mają mieć większych praw, aniżeli inne spółki krajowe.

3) Natomiast Rada finansowa sprzeciwia się bezwzględnie przewalutowaniu kapitałów akcyjnych istniejących spółek na waluty zagraniczne, jakoteż powstawaniu spółek akcyjnych, przy których kapitały wyrażone w walucie obcej, nie zostają złożone efektywnie w tejże walucie.

4) Dla celów gospodarczych i państwowych jest wielce pożądanem, aby żądać w każdym poszczególnym wypadku, aby akcye przedsiębiorstw bankowych w walucie zagranicznej, powstałe przy udziale kapitałów zagranicznych, były wprowadzone na odnośnej giełdzie zagranicznej.

5) Rada finansowa podaje jako pierwszorzędny środek ściągania kapitału zagranicznego do Polski emisyę długoterminowych obligacyj, opiewających na walutę zagraniczną, a to zarówno obligacyj, wypuszczonych indywidualnie przez pojedyncze przedsiębiorstwa, jakoteż finansowanie obligacyj instytucyi kredytowych i bankowych.

6) Dla korzystania z kredytu długoterminowego obligacyjnego byłoby wskazane skodyfikowanie odpowiednich obligacyj, natomiast jest konieczne zezwolenie na zaciąganie kredytów długoterminowych w walucie zagranicznej w postaci obligacyj, jakoteż hipotekowanie wierzytelności w obcej walucie na nieruchomościach.

7) W chwili ustalenia waluty polskiej spółki akcyjne o zagranicznej walucie winny przemianować swój kapitał akcyjny i rezerwy na walutę polską. Prócz tego omawiano sprawy kolejowego niedoboru budżetowego i zastanawiano się nad jego przyczynami oraz rozważano sposoby jego usunięcia. Z powodu niewyczerpania dyskusyi sprawa ta będzie jeszcze raz na porządku obrad Rady finansowej, ponadto rozważano sprawy założenia banku walutowego w Polsce.

O walkę z drożyzną.

Warszawa. PAT. Minister spraw wewnętrznych wysłał do wojewodów okólnik w sprawie bardzo intenzywnego i racyonalnego zwalczania lichwy. W okólniku tym minister zwraca uwagę, że władze powiatowe nie wywiązują się dotychczas należycie z tego ważnego zadania. Minister spraw wewnętrznych poleca wojewodom użyć całego wpływu, aby sprawa zwalczania lichwy towarowej, a więc drożyzny, była jaknajrychlej skierowaną na właściwe drogi.

Telegraficzna kronika gospodarcza.

Warszawa. PAT. Biuro prasowe ministerstwa skarbu komunikuje, że ogólny wpływ z nadzwyczajnej daniny państwowej według stanu z dnia 15 kwietnia br. wynosił 35,935.648.000 marek, to jest 45% preliminowanej z tego tytułu kwoty budżetowej.

Warszawa. PAT. „Przegląd Wieczorny" podaje: Wczoraj odbyła się w ministerstwie skarbu narada w sprawie kredytów, jakie otrzymać mają Bank komunalny, Bank Budowlany i Zakład kredytowy w Krakowie celem sfinansowania ruchu budowlanego.

Łódź. (A. W.) Związek klasowy włókienniczy oraz polski związek „Praca" wystosował do przemysłowców memoryał z żądaniem podwyżki płac zasadniczych o 50%.

Warszawa. (A. W.) „Kuryer" donosi, że wielkie banki berlińskie i wiedeńskie zwróciły się do tutejszych urzędów polskiej pożyczki państwowej z prośbą o odstąpienie im znacznych partyj milionówek. Wobec zupełnej wyprzedaży nie były w stanie pokryć zapotrzebowania banków zagranicznych. W najbliższym czasie milionówka zostanie wprowadzoną na giełdę oficyalną jako papier państwowy.

Warszawa. (A. W.) Dnia 20 bm. minął ostateczny termin przyjmowania podań o wymianę wycofanych z obiegu banknotów I. emisyi. Znaczna ilość osób nie dokonała wymiany, co wedle „Kuryra" przynosi skarbowi nieprzewidziany zysk wynoszący od 10 do 15 milionów marek.

Warszawa. PAT. Biuro prasowe Ministerstwa Skarbu komunikuje: Podana przez niektóre pisma wczorajsze wiadomość o ponownem wprowadzeniu przez Ministerstwo Skarbu z dniem 1 maja br. podatku od węgla, nie jest zgodna z prawdą, gdyż Ministerstwo Skarbu idąc stale po linii zwalczania drożyzny, podatku tego wcale wznawiać nie zamierza.

Kurse dewiz w Berlinie 22 bm. Dolary 267·27 szwajcarskie 5215·95 francuskie 2491·85, włoskie 1436·85 funty 1178·50, polskie 7·05—, czeskie 521·70, austr. nie stemplowane 3·52, rumuńskie — —.

Gdańsk. 22 kwietnia. PAT. Giełda dewizowa: Dolary 260.75, 257.25, Funty szterlingi 1183,80—1186.20, Marka polska 7.06, 7.09, Przekaz na Warszawę 7.02 i pół—7.05 i pół Przekaz na Poznań 7.01—7.04. Przekaz na Paryż 2519.95—2525.05.

Linia telefoniczna Kraków—Wiedeń została uszkodzona, wobec czego informacye z Genui nadeszły w szczupłych rozmiarach. Red.

Zamieszki na Górnym Sląsku.

Katowice. PAT. Celem zamanifestowania oburzenia i protestu z powodu zamordowania śp. Dra Styczyńskiego, zastrejkowali na linii gliwickiej wszyscy kolejarze.

Katowice. (A. W.) Frakcya polska w radzie miejskiej w Gliwicach wystosowała do tamtejszego Magistratu pismo, w którem oświadcza, że nie będzie już więcej uczestniczyła w zebraniach gliwickiej Rady miejskiej z powodu ostatnich morderstw dokonanych na Polakach.

Kongres amsterdamskiej międzynarodówki.

Rzym. PAT. Kongres międzynarodowej amsterdamskiej federacyi związków zawodowych zatwierdził czynności stałego biura federacyi pod przewodnictwem Thomasa, poczem przystąpiono do dyskusyi nad sprawozdaniem w sprawie działalności federacyi zwłaszcza w związku z problematem rosyjskim. Większość mowców podkreśliła w ostrych słowach złą wolę komunistów moskiewskich i ich wrogość względem innych międzynarodówek robotniczych. Delegat polski Żuławski dał wyraz żalowi z powodu bojkotowania w swoim czasie przez federacyę transportów amunicyi idących do Polski, która wstrzymała falę bolszewicką, podczas gdy amunicya przeznaczona dla Rosyi sowieckiej dochodziła swobodnie na miejsca swego przeznaczenia.

NOWA NOTA LITEWSKA.

Warszawa. PAT. Litewski minister spraw zagranicznych Jurgitis wystosował pod datą 21-go marca do przewodniczącego Rady Ligi Narodów min. Hymansa pismo, w którem odpiera stanowczo zarzuty co do złego jakoby położenia i traktowania więźniów polskich w aresztach kowieńskich. Na notę tę odpowiedział delegat Polski przy Lidze Narodów, Aszkenazy.

Ostatnie wiadomości z Genui.

Francya wstrzymuje się czasowo od udziału w naradach rosyjskich.

Paryż. PAT. Havas. Agencya Havasa donosi z Genui: Skutkiem oficyalnego wręczenia rosyjskiego memoryału finansowego, znajdującego się w sprzeczności ze zasadami ustalonemi w Cannes postanowili Barthou i Seydoux wstrzymać się od udziału w posiedzeniach komisyi ekspertów subkomitetu dla spraw rosyjskich aż do nadejścia z Paryża żądanych wskazówek.

Genua. PAT. W kołach konferencyi zwracają uwagę na fakt, że między rosyjską odpowiedzią, przesłaną Lloydowi George'owi a memoryałem poprzedzającym tą odpowiedź zachodzą rażące sprzeczności. Mianowicie podczas gdy nota uznaje długi wojenne Rosyi pod pewnemi zastrzeżeniami, memoryał sprzeciwia się uznaniu tychże i stawia rosyjskie kontrżądania.

Genua. PAT. Rząd gruziński nadesłał do sekretaryatu konferencyi wiadomość o walkach rozpoczętych przez władze sowieckie w Gruzyi. Wiadomość tę odczytano na posiedzeniu podkomisyi politycznej. Podkomisya poleciła przewodniczącemu zwrócić uwagę rządu sowieckiego, że w danej chwili tego rodzaju walki nie są korzystne dla pokoju powszechnego.

Lwów. (AW). „Rydnij Kraj" donosi, że do Genui przybyli przedstawiciele rządu ukraińskiej republiki narodowej z Szuldinem na czele.

Lwów. (AW) „Ukraińska Republika" wychodząca w Paryżu podaje, że w dniu 17-go kwietnia przesłano do Genui memoryał ukraińskiej republiki narodowej podpisany przez atamana Petlurę. Memoryał ten domaga się usunięcia władzy bolszewickiej z Ukrainy.

Warszawa. (M. Tel. wł.) Donoszą z Genu: W poniedziałek wydaje delegacya czechosłowacka śniadanie dla przedstawicieli prasy polskiej i Małej Ententy, poczem delegacya polska urządzi przyjęcie dla całej prasy, reprezentowanej w Genui.

Warszawa. (H. Tel. wł.) Wedle nadeszłych informacyi powraca do Warszawy z Genui 10 rzeczoznawców polskich. Stoi to w związku z oszczędnościami min. Michalskiego.

Dla **Odbudowy młynów** dostarczamy zaraz ze składu:

Walce, kaspry, kamienie, łuszczarki, Tryery, Cylindry, Gaze szwajcarska, pytle wełniane i t. p.

Generalne zastępstwo największej fabryki maszyn młyńskich **Werner i Ska** oraz fabryki kamieni **Kann i Heller** w Budapeszcie.

Biuro handlowo-techniczne: 758

Riesel, Schieber i Friedländer, Lwów, Brajerowska 11a II. p.

Drobne ogłoszenia.

Stare sztuczne zęby, złote mostki i korony nawet połamane, złoto i platynę kupuje po najwyższych cenach Skład dentystyczny, Kraków, Rynek gł. 11. Zamiejscowe przesyłki obsługuje najsumienniej. 654

Słuchaczka filozofii poszukuje lekcyi z zakresu szkół średnich. Zgłoszenia pod „Sumienna" do Adm. N. Dz. 763

CYKORYA

M O MOKKA K A 786

jest najlepszą domieszką do kawy

Wyrób krajowy

Radomskiej Fabryki Cykoryi w Radomiu.

A jednak próba może przekonać

że wszelkie nieczystości skóry, piegi, plamy i t. p. można usunąć tylko przez zastosowanie środków **hygienicznych** (nie kosmetycznych) w jedynym **Zakładzie Franciszki Budziaszek, Kraków, Grodzka 3. Tamże** masaż twarzy i głowy dla P. T. Pań i Panów, usuwanie łupieżu, wzmacnianie włosów własnymi środkami i zabezpieczenie przed wypadaniem tychże, parowki elektryczne i parowe, naświetlanie twarzy, farbowanie włosów we wszytkich kolorach

LABORATORYUM KOSMETYCZNE FRANCISZKI BUDZIASZEK

KRAKÓW, GRODZKA 3, I. p. 753

Ceraty, Dywany, Linoleum,

chodniki wełniane i pluszowe, kapy, narzutki, portyery, obrusy, drylichy, materye i plusze na otomany, płótno nieprzemakalne poleca po cenach fabr. hurtownie i detalicznie

M. Reinhold, Kraków, Bożego-Ciała 28

Pierwszorzędny PENSYONAT W RABCE

w zakładzie wille: „Marya" i „Racławice"; zostaje otwarty z dniem 1 maja. Pościel ze względów hygienicznych wymagana. Pokoje słoneczne. Zgłoszenia przyjmuje:

K. BIENENFELD, Kraków, Miodowa 34. 675

!! FORNIERY !!

Z drzew krajowych i zagranicznych we wszelkich gatunkach

Dykty rżnięte i **dykty** klejone w różnych gatunkach, **deszczułki** do robót pilśniowych w różnych gatunkach, **okucia meblowe** w różnych wzorach i deseniach, **szellak, (intarzye) (inkrusty)** do mebli

Artykuły meblowe sprzedaje detalicznie i hurtownie wprost **z fabryki** lub ze składów **fornierów i dykt przy ulicy Szpitalnej 7.** także na pisemne zamówienia po cenach niskich 747

„PEBEDE" Biuro przemysłu drzewnego i meblowego

Kraków, Składy, Szpitalna 7. Tel. Nr. 234.

Przyjmujemy do

Przemiału: surowce roślinne produkta spożywcze chemikalia itd.

Suszenia: wszelkie materyały wilgotne, zawilgłe towary 741

Apteka REDERA

Kraków, Karmelicka 23. Tel. 1455.



659

Wszędzie do nabycia!

P. T. Odsprzedawcom w całej Polsce dostarcza gum hyg. **„Olla"** jedynie:

„Le Herax"

Lwów, Hetmańska 8.

ZAKŁAD KRAWIECKI MĘSKI

M. SEIDENA

w Tarnowie, Wałowa 9.

wykonuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące, z własnej :: i powierzonej materyi. ::

Dla przejezdnych, próba w dniu zamówienia. 730

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA



wykonuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące

WPISY

NA KURSA HANDLOWE

FEINBERGA, Kraków Stradom 27.

do końca kwietnia b. m.

Frekwentanci otrzymują po ukończeniu świadectwa, lub mogą zdawać egzamin w Akad. handl. 720

ROZPISANIE DZIERŻAWY

„VITA" fabryka wód mineralnykh w tabletkach, **Kraków, Rynek gł. 22, odda**

sprzedaż stolikową

wód mineralnych „Giesshübler", „Vichy", „Bilin" na sezon letni 1922 na **następujące miejscowości:** Biała, Bielsko, Będzin, Cieszyn, Dąbrowa górnicza, Iwonicz, Kalwarya zebrz., Kielce, Krynica, Leżajsk, Lublin, Ojców, Przemyśl, Rabka, Radom, Rzeszów, Sosnowiec, Tarnów i Zakopane. Zgłoszenia do Fabryki „VITA". 681

CERATY DYWANY,

Linoleum, kapy, chodniki firanki, narzuty portyery karnirze, prześcieradła gumowe.

Drelichy i materye dla Tapicerów poleca po cenach fabrycznych najtaniej

M. Halpern, Kraków, Grodzka 43 wejście od ul. Senackiej 8.

Sprzedaż hurtowna i detaliczna UWAGA na adres!

M. BLINDMAN

powrócił i udziela jak poprzednio lekcyi języka **hebrajskiego** pojedynczych i zbiorowych w zakresie starej i nowej literatury.

Berka Joselewicza L. 9. 757

CUKIERNICY!

Różne walce, prasy, sztenderki, **maszyny** do irysów, foremki do czekolady, różne etykiety również do herbatników, farby, smaki, wanalinę. Syrop, masło kakaowe. Agar-Agar poleca 698

P. FLANCMAN, Warszawa

Świętojerska 36. Telefon 72-67.

Właściciel frontowego dawno istniejącego i dobrze prosperującego interesu kolonialnego en gros połączonego z obszernemi magazynami, przyjmie na dobrych warunkach w komis

większą ilość cukru

Zgłoszenia pod „Cukier" do Adm. N. Dz. 768

RYSUNKI NA KLISZE

ARTYST. PLAKATY · OPAKOWANIA · ETYKIETY · OGŁOSZENIA · MARKI OCHRONNE · NACZOŁKI LISTOWE ITD.

E. BARTL UL. CZAPSKICH 1 KRAKÓW

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. nacz. Dr Ign. Schwarzbart. Red. odpow. M. Feldman Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7